

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)
SSN Małgorzata Gierszon (sprawozdawca)
SSN Włodzimierz Wróbel

w sprawie **K. L.**
skazanego z art. 197 § 3 pkt 2 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
w dniu 21 listopada 2018 r.,
na posiedzeniu w przedmiocie wznowienia z urzędu postępowania
zakończanego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 11 maja 2017 r., sygn. II AKa (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.
z dnia 27 stycznia 2017 r., sygn. II K (...),

p o s t a n o w i ł:

**na podstawie art. 542 § 3 a contrario k.p.k. stwierdzić brak
podstaw do wznowienia postępowania z urzędu.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 stycznia 2017 r., sygn. akt II K (...), Sądu Okręgowego w W. K. L. został uniewinniony od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 197 § 2 k.k. W tym samym wyroku uznano go za winnego przestępstwa z art. 197 § 3 pkt 2 k.k. i skazano na karę 2 lat pozbawienia wolności oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej na okres 3 lat. Wyrok ten został zaskarżony, w wyniku rozpoznania apelacji Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 11 maja 2017 r., II AKa (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Wyrok Sądu Apelacyjnego nie został zaskarżony kasacją.

W dniu 28 sierpnia 2018 r. do Sądu Najwyższego wpłynęło pismo z dnia 20 sierpnia 2018 r. Wiceprezesa Sądu Okręgowego w W. nazwane wnioskiem o wznowienie postępowania w którym zasygnalizował on konieczność wznowienia z urzędu postępowania w powyżej przywołanej sprawie z uwagi na to, że zaistniało uchybienie z art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k., gdyż w wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy w W. brała udział osoba nieuprawniona. W charakterze ławnika w składzie tego Sądu występował bowiem A. O., który pełnił funkcje wójta gminy A. Zgodnie z art. 159 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (tj. Dz.U. 2018 poz. 23, zwaną dalej u.s.p.) ławnikiem nie może być osoba, która wchodzi w skład organów, od których orzeczenia można żądać skierowania sprawy na drogę sądową. Takie wyłączenie znajduje uzasadnienie z uwagi na konieczność eliminacji z kręgu osób mogących pełnić funkcję ławnika tych, które zajmują się zawodowo zagadnieniami ochrony prawnej. Natomiast zgodnie z art. 33 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne (tj. Dz.U. 2017 poz. 2101 ze zm.), wójt wydaje decyzję o rozgraniczeniu nieruchomości, jeżeli zainteresowani właściciele nieruchomości nie zawarli ugody, a ustalenie przebiegu granicy nastąpiło na podstawie zebranych dowodów lub zgodnego oświadczenia stron.

Prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o stwierdzenie braku podstaw do wznowienia postępowania. Swoje stanowisko oparł na wymogu ścieśniającej wykładni art. 439 § 1 k.p.k., a w konsekwencji także art. 159 § 1 pkt 2 u.s.p. W związku z powyższym przyjąć należy, że przepis ten dotyczy wyłączenia osób wchodzących w skład organów kolegialnych. Tymczasem wójt stanowi jednoosobowy organ wykonawczy gminy. Kolejnym argumentem przywołanym przez Prokuratora Prokuratury Krajowej był brak zmiany prawa podobnej do tej, która dotyczyła radnych. Prokurator zwrócił również uwagę, że ustawa o samorządzie gminnym nie wymienia funkcji ławnika wśród wyłączeń stanowisk i urzędów, których nie można łączyć ze stanowiskiem wójta.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Analiza akt przedmiotowej sprawy dokonana w kontekście przywołanej w piśmie sygnalizacyjnym kwestii dowodzi słuszności wyrażonego przez

Prokuratora Prokuratury Krajowej stanowiska, a tym samym i braku podstaw do wznowienia w niniejszej sprawie postępowania z urzędu.

Nie ulega wątpliwości, że przywołany w sygnalizacyjnym piśmie przepis art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. jako zawierający bezwzględną przyczynę odwoławczą, która – jeśli zaistnieje – powoduje bezwzględny nakaz uchylenia orzeczenia niezależnie od wpływu tego uchybienia na jego treść nie może być – z tego względu – przedmiotem rozszerzającej interpretacji. Z uwagi na te poważne konsekwencje jakie ten przepis niesie, należy przede wszystkim uwzględnić *ratio legis* wskazanej w nim podstawy odwoławczej, której wszak nie można traktować jako swoistej gilotyny niszczącej (jak *in concreto*) prawomocnie wszak zakończony proces. W realiach rozpatrywanej sprawy oznacza to też nakaz możliwie ścisłej interpretacji użytego w przepisie art. 159 § 1 pkt 2 u.s.p. zwrotu: „osoba wchodząca w skład organów, od których orzeczenia można żądać skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego”. Odtwarzając poprzez – mającej pierwszeństwo – wykładnię gramatyczną treść tego przepisu, w oparciu o wnioski zastosowania tej metody interpretacji stwierdzić należy, iż to zawarte w nim przywołane określenie na pewno wyklucza z grona ławników osoby wchodzące w skład organów kolegialnych mających kompetencje do wydawania orzeczeń, od których można żądać skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Nie dotyczy więc organów niekolegialnych, skoro ta wykluczona osoba musi „wchodzić w skład” organów, które przez to samo już muszą być uznane za „kolegialne”. Tymczasem w wyniku nowelizacji ustawy o samorządzie gminnym – ustawą z dnia 20 czerwca 2002 r. o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miast (Dz. U. 2002.113.984) wójt stał się – obok rady gminy – samodzielny, jednoosobowym organem samorządu terytorialnego (art. 11a ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym - Dz. U. 2018.994, tj.). W tym stanie prawnym wójt (burmistrz, prezydent miasta) jest jednoosobowym organem wykonawczym gminy (art. 26 ust.1 ustawy o samorządzie gminnym), nie zaś osobą wchodzącą w skład organu kolegialnego. Jeszcze raz zatem należy podkreślić, że przepis art. 159 § 1 ust. 2 u.s.p. jednoznacznie stanowi o „osobach wchodzących w skład organów kolegialnych” i tym samym – wobec tylko takiego zakreślenia grona tych „wykluczonych” osób – nie może mieć zastosowania wobec osób sprawujących

funkcje jako organy jednoosobowe (por. podobne stanowisko wyrażone przez J. Gudowskiego (red.) [w:] T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, Prawo o ustroju sądów powszechnych. Ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa Komentarz, wyd. 2 z. 693). W obecnym stanie prawnym brak jest przepisu pozwalającego stwierdzić, iż wójt jest organem kolegialnym, czy też wchodzi w skład takiego organu, od orzeczenia którego można żądać skierowania sprawy na drogę sądową. Niezależnie od tego pierwszorzędnego argumentu, dalej należy zauważyć, iż w przepisie art. 159 § 1 ust. 2 u.s.p. mowa jest o „orzeczeniach od których można żądać skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego”. Nie ulega wątpliwości, iż także wobec tego – użytego w tym przepisie - zwrotu: „orzeczenia” należy stosować możliwie ścisłą wykładnię. Bezspornym jest, że ustawa o samorządzie gminnym przyznała wójtowi uprawnienie do wydawania decyzji w indywidualnych sprawach z zakresu administracji publicznej (art. 39 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym). Wprawdzie prawne formalne wymogi, wskazane w określonych przepisach, orzeczeń (funkcjonujących w systemie prawa cywilnego i karnego pod postacią wyroków i postanowień) jak i decyzji administracyjnych są zbliżone, niemniej jednak nie sposób nie dostrzec, iż ustawodawca różnicuje formę wydanych przez uprawnione organy rozstrzygnięć (por. art. 78 Konstytucji RP). Jest to istotna uwaga dla omawianych kwestii, skoro – co już odnotowano powyżej – przy rozstrzyganiu, czy wójt należy do kategorii osób objętych wyłączeniem przez art. 159 § 1 pkt 2 u.s.p. pamiętać należy przede wszystkim o tym, iż katalog przesłanek wskazany w art. 439 § 1 k.p.k. ma charakter zamknięty i przez to wskazane w nim uchybienia nie mogą podlegać wykładni rozszerzającej, a w konsekwencji także i ustalanie katalogu osób do których odnosi się owo przewidziane w art. 159 § 1 pkt 2 u.s.p. wyłączenie z możliwości sprawowania funkcji ławnika. Skoro więc w przepisie tym mowa jest o „orzeczeniach” to nie można – wbrew jednoznaczności tego określenia – przyjmować, iż dotyczy on także wydawanych przez wójta decyzji z zakresu administracji publicznej.

Zważyć dalej też należy i na to, iż ustawa o samorządzie gminnym określa katalog wyłączeń stanowisk i urzędów, których z funkcją wójta łączyć nie można. Ten katalog ma charakter zamknięty i nie wskazano w nim funkcji ławnika, jako

niemożliwej do sprawowania przez wójta (art. 237 ustawy o samorządzie gminnym).

W końcu zwrócić należy uwagę i na to, iż ów przywołany w piśmie sygnalizacyjnym Wiceprezesa Sądu Okręgowego w W. argument, iż zgodnie z art. 33 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne (tj. Dz. U. 2017 poz. 2101 ze zm.), wójt wydaje decyzję o rozgraniczeniu nieruchomości, jeżeli zainteresowani właściciele nieruchomości nie zawarli ugody, a ustalenie przebiegu granicy nastąpiło na podstawie zebranych dowodów lub zgodnego oświadczenia stron, zaś strona niezadowolona z ustalenia przebiegu granicy może żądać, w terminie 14 dni od dnia doręczenia jej decyzji w tej sprawie, przekazania sprawy sądowi - ani jednoznacznie, ani kategorycznie - samoistnie nie przesądza (niezależnie od powyżej zaprezentowanych uwag uwarunkowanych rzeczywistą treścią tegoż art. 159 § 1 pkt 2 u.s.p.) o tym, że wójt jest z mocy tego prawa pozbawiony możliwości sprawowania funkcji ławnika. Zważyć bowiem należy na charakter i znaczenie wydanej na takiej podstawie przez wójta decyzji i fakt, iż jej zakwestionowanie przez stronę skutkuje (tylko) przekazaniem sprawy do rozpoznania sądowi powszechnemu, przed którym toczy się ona od początku, nie wiążąc tego sądu i nie ograniczając stronom praw. Przedmiotem tego postępowania sądowego jest tylko przebieg granicy między gruntami w zakresie objętym żądaniem przekazania sprawy. Decyzja wójta jedynie więc zapoczątkuje postępowanie rozgraniczeniowe i w żaden sposób, i na żadnym etapie tego postępowania, organ administracji nie staje się stroną postępowania sądowego, bo są nią jedynie osoby zgłaszające prawa do gruntu. W pełni więc uprawnione jest twierdzenie, iż kompetencje wójta w tym przedmiocie są przedsądowe i mają na celu załatwienie sprawy bez potrzeby kierowania jej na drogę sądową. Organ administracji zapoczątkuje bowiem postępowanie zmierzające do rozstrzygnięcia, ale nie rozstrzyga sprawy co do istoty (por. A. Wróbel [w:] A. Wróbel (red.), M. Jaśkowska, M. Wibrant - Gotowicz – Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz, wydanie VII 2018, 2018, LEX teza 7 dom art. 104 k.p.a.). Użyte w art. 159 § 1 pkt 2 u.s.p. wyłączenie z grona ławników osoby, która wchodzi w skład organów, od których orzeczenia można żądać skierowania sprawy na drogę sądową, jest tymczasem uzasadniane koniecznością eliminacji z kręgu osób

mogących pełnić funkcje ławnika tych, które zajmują się zawodowo zagadnieniami ochrony prawnej. Zważywszy na wspomniany charakter wydawanej przez wójta, zgodnie z art. 33 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne, decyzji oraz jej wyłączne skutki i znaczenie dla (ewentualnego) postępowania sądowego trudno dopatrzeć się w niej realizacji *ratio legis* owych ograniczeń wprowadzonych treścią przepisu art. 159 § 1 pkt. 2 u.s.p.

W ocenie Sądu Najwyższego wszystkie te okoliczności prowadzą do wniosku o braku podstaw do przyjęcia wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej uzasadniającej w świetle art. 439 § 1 i art. 542 § 3 k.p.k. wznowienie postępowania z urzędu.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji.